

Jakie są prognozy na polskim rynku pracy na rok 2008



Polski rynek pracy zmienia się w ostatnich miesiącach bardzo dynamicznie - wzrost liczby ogłoszeń jest wręcz lawinowy (średnio ok. 50% więcej niż w analogicznym okresie w 2006 roku, a w niektórych branżach nawet 120-130% więcej). Obserwując zachodzące zmiany, można określić w jakim kierunku będzie rozwijał się rynek w 2008 roku.

W najbliższych miesiącach na pewno na brak ofert nie będą narzekali pracownicy branż:

- handel i sprzedaż - od kilku lat jest to branża o największej dynamice przyrostu liczby pracowników (ponad 17% wszystkich pojawiających się ogłoszeń pochodzi z tej branży)
- szczególnie często poszukiwani są handlowcy, najchętniej z doświadczeniem i kontaktami, ale coraz częściej firmy poszukują również osób o predyspozycjach do bycia handlowcem - z bardzo niewielkim lub żadnym doświadczeniem;
- branża informatyczna - Specjaliści prognozują w tym roku wzrost o ok. 11%, co spowoduje wzrost zapotrzebowania na pracowników z różnych gałęzi informatyki - programistów, administratorów sieci, testerów, grafików, czy specjalistów ds. e-commerce.
- branża budowlana - W tej dziedzinie rozwój widoczny jest nawet bez analiz. Oferty pracy w budownictwie stanowią ok. 10% wszystkich, a w miesiącach wiosenno-letnich nawet 20%. Dodatkowo plany rozbudowy infrastruktury związanej z Euro2012 już w tym roku zwiększą liczbę poszukiwanych osób - poczynając od niewykwalifikowanych pracowników budowlanych, przez majstrów, inżynierów, a kończąc na inspektorach i architektach. W tym roku, być może zostaną wprowadzone ułatwienia w zatrudnianiu obcokrajowców.

Fachowcy prognozują, że w niektórych branżach w najbliższym roku zaobserwujemy zastój, a nawet spadki liczby ofert. Dotyczy to między innymi branż:

- prawniczej (spadek liczby ofert o ok. 30%)
- zarządzania zasobami ludzkimi (ok. 15%)
- turystycznej (ok. 10%)
- sektora publicznego, szczególnie w kolejnictwie.

Dość duże zmiany zachodzą również w zakresie pracy tymczasowej. Pracodawcy są zobowiązani do coraz większej opieki nad pracownikiem, a nagłośnie przez prasę zjawisko podpisywania niekorzystnych umów jest coraz rzadsze. Równocześnie zmienia się struktura pracowników tymczasowych. Dzięki coraz popularniejszemu systemowi projektowemu, w ten sposób zatrudnia się wielu pracowników umysłowych, a także wysoko wykwalifikowanych specjalistów (inżynierów, informatyków, designerów, matematyków i statystyków finansowych). Według prognoz trend ten utrzyma się również w tym roku.

Z tego samego względu oraz dzięki rozwojowi technologii komunikacyjnej i krystalizującym się uwarunkowaniom prawnym w tym roku zwiększy się liczba telepracowników, których liczba jest obecnie szacowana na około 15% wszystkich pracowników. Taka forma zatrudnienia stanie się popularna dopiero za jakieś 8-10 lat, gdy pracodawcy nabiorą przekonania, że równie dobrze można wykonywać swoje obowiązki poza biurem. Według prognoz ekspertów liczba telepracowników może wtedy sięgnąć 25-35% wszystkich zatrudnionych.

Anna Watza